

III miejsce

Emilia Kłeczek

MÓJ PRZYJACIEL ELF

W pewnej małej wiosce, leżącej nad strumykiem, mieszkała sobie z babcią dziewczynka o imieniu Eleonora. Była ona dziewczynką o niezwykle jasnych włosach i błękitnych jak niebo w słoneczny dzień oczach. Uwielbiała długie spacery i przyrodę, szczególnie wiosną, gdy ta budziła się do życia. Pewnego słonecznego dnia Eleonora zaraz po śniadaniu wyszła na jeden ze swoich spacerów, zabierając ze sobą książkę o pewnej pięknej królowie, aby poczytać ją pod swoim ulubionym świerkiem w pobliskim lesie.

Gdy dziewczynka dotarła do ulubionego świerka zauważyła coś dziwnego. Obok jej drzewa stał chłopiec, miał czarne kudłate włosy i białą porcelanową skórę oraz ku zdumieniu jasnowłosej szpiczaste uszy. Chłopak wyglądał na zmęczonego i wystraszonego. Eleonora zastanawiała się skąd się wziął ów chłopiec, w tak rzadko odwiedzanym przez tutejszych mieszkańców lesie.

- Hej, kim jesteś? – zapytała dziewczynka.

- Jestem elfem, mam na imię Calerian – odpowiedział elf.

- Skąd się tu wzięłeś nigdy nie słyszałam, żeby w tym lesie mieszkali jakieś elfy?

- Zgubiłem się – powiedział czarnowłosy chłopiec i pokazał na kwiat, który trzymał w ręce – szukałem kwiatu na prezent dla mojej mamy, ma dziś urodziny, ale zabłądziłem i nie wiem czy zdążę jej go dać.

- Jestem Eleonora, postaram pomóc ci znaleźć drogę do domu – powiedziała wesoło dziewczynka.

- Bardzo ci dziękuję, że chcesz mi pomóc możemy zostać przyjaciółmi. Myślę, że przyszedłem stamtąd – elf wskazał na stronę góry – zacznijmy poszukiwania drogi tam.

Eleonora wraz ze swoim nowym przyjacielem Calerianem udali się w stronę, z której elf twierdził, że przyszedł. Gdy weszli na pagórek chłopiec rozpoznał drogę do przejścia do krainy elfów. Jednak przejście to zasłaniał krasnal, który powiedział, że nie wpuści chłopca dopóki ktoś z dzieci nie odpowie na jego zagadkę, która brzmiała tak: „Dlaczego orkiestra nigdy nie gra na drodze”. Eleonora i jej kompan bali się, że nie uda im się znaleźć odpowiedzi na to pytanie przed zachodem słońca. Dziewczynka jednak, gdy za którymś razem dokładnie przeanalizowała treść zagadki zrozumiała, jaka jest do niej odpowiedź.

- Chyba wiem! – krzyknęła nagle – Orkiestra nie gra na drodze, ponieważ droga nie jest instrumentem.

- Gratulacje znalazłaś odpowiedź – powiedział krasnal zdziwiony, że komuś udało się rozwiązać jego zagadkę, a chwilę później magicznie rozpułną się w powietrzu.

- Jesteś genialna! – pochwalił swoją koleżankę Calerian – dzięki tobie zdążę dostarczyć prezent na czas. Jesteś moją najlepszą przyjaciółką obiecuje ci, że kiedyś jeszcze się spotkamy. – powiedział elf, a następnie przeszedł przez przejście do swojej krainy.

Od tego dnia, w którym Eleonora pierwszy raz spotkała elfa nie minął tydzień zanim przyjaciele znowu się spotkali pod ulubionym świerkiem dziewczyny. Później coraz częściej się widywali, Eleonora nawet kilka razy odwiedziła krainę elfów. Jasno włosy dziewczynka i czarno włosy elf razem spacerowali, wygłupiali się, czytali książki, aż stali się praktycznie nie rozłączni.